Czwartek, 21-go Października 1937

Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

Cena egz. pojed. 8 gr.

Rok 44

Nr. 122

Gazeta Grudziądzka

W Imię Boże! Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus! Za Wiarę i Ojczyznę!

Rok założenia 1894

Wydanie tańsze

Najpoczytniejsze ludowe pismo polityczne i społeczno-gospodarcze, poświęcone walce o prawa ludu wiejskiego i należne mu stanowisko w państwie.

Adres: Gazeta Grudziądzka
Tel. 1812 Grudziądz, Droga Łąkowa

Założyciel Wiktor Kulerski

P. K. O. Poznań nr. 200420

Palestyna na wulkanie

Jerozolima. Wbrew zastosowanym przez władze angielskie zarządzeniom ochronnym, coraz to nowe incydenty zdarzają się na terytorium całej Palestyny. W pobliżu Hebron, **posterunek policyjny w Daharia, został otoczony przez uzbrojonych Arabów,** przy czym wszyscy policjanci zmuszeni byli się poddać, wydając broń i amunicję.

Synagoga, znajdująca się w dzielnicy żydowskiej Jerozolimy, została uszkodzona od **wybuchu bomby.** Fotograf uliczny, z pochodzenia Ormianin, którego posądzano o stosunki z policją angielską, **został zabity** strzałem rewolwerowym przez nieznanych sprawców. Pod Tel Aviv **zabito żyda** oraz **przewrócono auto ciężarowe,** w którym znajdowało się 5 osób. Wskutek tych wszystkich wypadków zostały wzmocnione w dniu wczorajszym oddziały policji i patrole wojskowe. Angielskie patrole na motocyklach po raz pierwszy ukazały się w hełmach stalowych.

Promocja w podchorążówkach

W dniu 15 października br. we wszystkich szkołach podchorążych zawodowych na terenie całego kraju, jak corocznie odbyły się promocje podchorążych na podporuczników. Promocje te odbyły się w podchorążówkach piechoty, jazdy, marynarki i lotnictwa.

Pogłoski o zmianach w rządzie

W związku z ostatnimi audiencjami jakie się odbyły na Zamku między p. Prezydentem Rzplitej a pułk. Kocem, a następnie min. Poniatowskim i min. Grabowskim, w kołach politycznych krążą wersje, iż jeszcze przed otwarciem sesji sejmowej należy oczekiwać zmian w rządzie.

12 generałów włoskich w Hiszpanii

Londyn. — Pisma angielskie donoszą, że Mussolini przyjął gen. Bastico, przybyłego z Hiszpanii, który przedstawił sytuację na frontach hiszpańskich. Przy tej sposobności prasa angielska nadmienia, że po stronie gen. Franco walczy w Hiszpanii 12 generałów włoskich.

Według twierdzeń pism zagranicznych wódz wojsk powstańczych gen. Franco poróżnił się z owymi generałami włoskimi, którzy zaczęli rządzić się jak u siebie na terenach Hiszpanii zajętych przez gen. Franco. Rozpoczęły się tarcia i wreszcie generalny inspektor legionistów w Hiszpanii generał Teruzzi powrócił do Rzymu i zameldował się u Mussoliniego. Jednocześnie opuścił Hiszpanię dowódca korpusu generał Bastico.

Według twierdzeń pism zagranicznych w Hiszpanii walczy około 40 tysięcy ochotników włoskich.

Paragraf aryjski w związku lekarzy

W niedzielę, 17 bm. odbył się w Poznaniu nadzwyczajny walny zjazd Związku Lekarzy Państwa Polskiego, który zwołany został na wniosek okręgów lwowskiego i krakowskiego, domagających się cofnięcia uchwały walnego zebrania Związku w sprawie wprowadzenia do statutu t. zw. „paragrafu aryjskiego", czyli uchwały nie dopuszczającej by członkiem związku mógł być żyd.

Dla formalności na wstępie zjazdu stwierdzono, że zjazd zwołany został legalnie. Przeciwko legalności zwołania zjazdu przemawiał jeden tylko delegat łódzki dr Dynenson, jednak wniosek jego przepadł jednogłośnie.

Po dokonaniu kilku drobniejszych poprawek w statucie, przyjęto również paragraf 7, który przewiduje nieprzyjmowanie do Związku lekarza niechrześcijanina, z tym, że do Związku przyjęty może zostać lekarz niechrześcijanin o ile jest inwalidą wojennym, albo odznaczony został orderami wojennymi. Po zamknięciu dyskusji zarządzono jawne głosowanie Za poprawkami paragrafu 7 wypowiedziała się większość obecnych, a tylko 3 delegatów wstrzymało się od głosowania. Wynik głosowania przyjęty został hucznymi oklaskami.

Komitet ekonomiczny ministrów o pomocy zimowej bezrobotnym

W ubiegłym tygodniu odbyło się pod przewodnictwem p. wicepremiera inż. F. Kwiatkowskiego posiedzenie Komitetu Ekonomicznego Ministrów.

Komitet wysłuchał i przyjął do wiadomości sprawozdanie ministra opieki społecznej z akcji pomocy zimowej dla bezrobotnych w r. 1936-37. Według tego sprawozdania w okresie zimowym 36/37 udzielono pomocy 375 tys. bezrobotnych i 550 tys. dzieci kosztem 33 mil złotych.

Komitet Ekonomiczny Ministrów stwierdził konieczność kontynuowania tej akcji w roku bieżącym, jako akcji społecznej, prowadzonej przy współdziałaniu władz samorządowych i państwowych.

Uchwały NKW Stronnictwa Ludowego

Na posiedzeniu Nacz. Komitetu Wykonawczego Stron. Ludowego odbytym w dniu 14 bm. przyjęto jednogłośnie szereg rezolucyj, których oczywiście ze znanych względów w całości podać nie możemy. Rezolucje te przytaczamy poniżej w streszczeniu:

„N.K.W. składa hołd pamięci

„N.K.W. przesyła pozdrowienia i słowa otuchy

Chłopi zorganizowani w Str. L. poczuwają się do obowiązku zapewnienia im wszelkiej pomocy, w pierwszym rzędzie pomocy prawnej;

„N.K.W. wyraża najwyższe uznanie i gorące podziękowanie tym wszystkim,

N.K.W. stwierdza, iż wszelkie wiadomości o wpływaniu na strajk czynników zewnętrznych, o broni pochodzenia obcego lub pomocy komunistów, okazały się szybko nędznym kłamstwem.

N.K.W. stwierdza raz jeszcze z całym poczuciem odpowiedzialności, iż jedynie urzeczywistnienie znanych, nadwyraz skromnych postulatów chłopskich może sprowadzić uspokojenie na wsi i pozwoli chłopom stanąć do wytężonej pracy twórczej.

N.K.W. wyraża gorące podziękowanie robotnikom Bochni, Tarnowa, Wieliczki i Krakowa za sympatję okazaną w chwilach walki chłopom i ich postulatom.

N.K.W. postanawia zwołać w terminie Statutem przewidzianym zwyczajny Kongres Str. Lud. Ostateczne ustalenie terminu przekazuje N.K.W. Prezesowi Stronnictwa i Przewodniczącemu Rady Naczelnej."

Co uzdrowi samorząd

Do szeregu okólników poprzednich doszedł ostatnio jeszcze jeden okólnik gen. Składkowskiego do starostów. W okólniku tym gen. Składkowski jako minister spraw wewnętrznych, przypomina starostom, by przy nadchodzących wyborach sołtysów i podsołtysów w gromadach wiejskich nie oni dokonywali wyborów, ale ogół obywateli i by nie robili żadnego nacisku na wyborców wskazując kogo mają wybrać, oraz by unikali dokonywania tak zwanych cudów i sztuczek wyborczych.

Okólnik jest zupełnie słuszny, wybory bowiem odbywać się powinny zupełnie uczciwie i bez sztuczek i cudów wyborczych. Jeżeli jednak został wydany, to stwierdza sam przez się, że dotychczasowe wybory sołtysów i podsołtysów odbywały się zupełnie inaczej. Zresztą jest to powszechnie znane. Znanym jest powszechnie jak się odbywały nie tylko wybory sołtysów, wójtów, rad gromadzkich, gminnych czy powiatowych, ale również jak się odbywały wybory do ciał ustawodawczych.

Obydwa okólniki premiera gen. Składkowskiego skierowane do starostów, a więc okólnik zalecający starostom ustąpienie z prezesur organizacyj społecznych jak i okólnik o przestrzeganiu czystości i wolności przy wyborach sołtysów i podsołtysów stwierdzają, że istniał dotychczas przerost władzy starościńskiej. Że wszędzie tam, gdzie powinna mieć ujście i pole do działania inicjatywa obywateli, wszędzie tam panowała władza starosty.

Zalecając nawrócenie do właściwego stanu rzeczy, premier Składkowski okólnikami swoimi potwierdza niewłaściwość i szkodliwość przerostu władzy starościńskiej.

Zupełnie zresztą wyraźnie o szkodliwości tego przerostu władzy administracyjnej mówił w dniu 3 bm. na zjeździe Związku Powiatów Rzplitej, odbytym w Wilnie, wiceminister spraw wewnętrznych p. Korsak. Witając zjazd w imieniu p. gen. Składkowskiego, wicem. Korsak m. in. mówił:

„Dążeniem naszym winno być, by hasło „samorząd szkołą obywatelskiej pracy" stało się codzienną treścią. Poprzez gromady, gminy i powiat musimy uczynić obywatela współuczestnikiem i współtwórcą działania. Nadzór nie powinien wyręczać w myśleniu nadzorowanego, a jedynie naprowadzać jego pracę na odpowiednie tory i

(Ciąg dalszy na stronie 2-ej)

(Dalszy ciąg ze strony 1-ej)

uzgadniać ją z linią interesu Państwa“.

Pięknie i ładnie brzmią te pouczenia i wskazania, jednak istotną przyczyną zła takiego stanu rzeczy jaki zaistniał w samorządzie nie jest tylko przerost władzy powiatowych kierowników administracji. Przyczyną istotną są w pierwszym rzędzie złe ordynacje wyborcze do samorządów terytorjalnych, i złe ustawy o ustroju samorządu terytorialnego. Złe są dlatego, że właśnie dają zbyt wielkie pole do przerostów władzy administracyjnej. Przerost władzy starościńskiej wyrósł właśnie dlatego, że ustawy zezwalały na to, zaś znane sposoby wyborcze stosowane w latach pomajowych dopełniły reszty.

To też chcąc by samorząd był rzeczywiście szkołą obywatelskiej pracy, tak jak to głosił wicem. Korsak, nie można poprzestać tylko na okólnikach i zaleceniach, a trzeba do gruntu zmienić wszystko. Trzeba popierwsze porozwiązywać dotychczasowe rady wszelkich stopni samorządu terytorialnego i przeprowadzić nowe wybory nie według metod brzeskich, ale wybory uczciwe, nieskrępowane, w których wola obywateli stworzyłaby właściwą reprezentację swoją.

Dalej trzeba usunąć z samego ustawodawstwa samorządowego wszystko to, co zezwala na możliwość zaistnienia przerostów władz administracyjnych, a wtedy dopiero można myśleć o tem, by samorząd był szkołą pracy obywatelskiej.

Bez tego wszystkiego to szkoda czasu i atłasu, zaś okólniki wszelkie nie usuną zła i niewłaściwości z samorządu terytorialnego. Gł.

Narady u marsz. Cara

W czwartek 21 bm. zwołane zostało u marsz. Cara posiedzenie przewodniczących regionalnych grup parlamentarnych. Posiedzenie to składać się będzie z dwóch części: części sprawozdawczej, poświęconej omówieniu wyników działalności grup regionalnych i części poświęconej nadchodzącej sesji budżetowej.

Nie należy się spodziewać, aby na posiedzeniu tym zapadły jakieś konkretne decyzje w sprawie projektów, które rząd ma zamiar umieścić na porządku dziennym sesji, gdyż projekty te dotychczas jeszcze do Sejmu nie wpłynęły.

W kołach politycznych zwołanie tego posiedzenia komentowane jest jako wyraz wzmożonej aktywności politycznej płk. Sławka.

Haile Selassie skarży rząd włoski

Przed trybunałem cywilnym okręgu Sekwany w Paryżu odbywa się rozprawa byłego cesarza abisyńskiego przeciwko rządowi włoskiemu. Haile Selassie domaga się wypłacenia mu dywidendy od 8 tysięcy akcji francusko-abisyńskiej linii kolejowej.

Ponieważ akcje te otrzymał Haile Selassie jako cesarz abisyński, rząd włoski twierdzi, iż utracił on do nich prawo i protestuje przeciwko wypłaceniu mu sumy 30 milionów franków dywidendy.

Rozprawę odroczono na wniosek adwokata, występującego w imieniu rządu włoskiego.

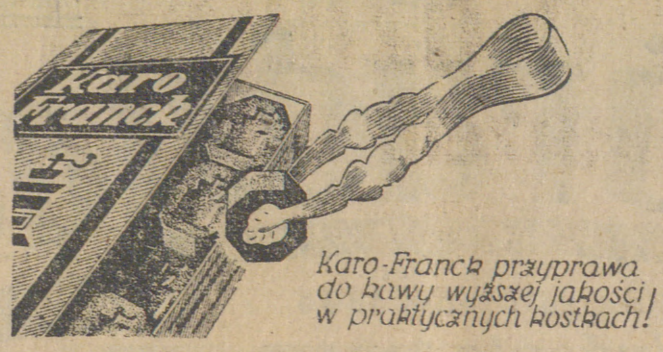

Ogłaszajcie tylko w Gazecie Grudziądzkiej

Smutny objaw

Wzrost ujemnego salda bilansu handlowego

Jak wykazują zestawienia statystyczne, bilans naszego handlu zagranicznego przedstawiał się we wrześniu jak następuje: przywóz 391.485 ton wartości 113.231 tys. zł., wywóz 1.179.746 ton wartości 90.617 tys. zł.

Ujemne saldo bilansu wyniosło zatem 22.614 tys. zł.

W związku z powyższym nie sposób pominąć milczeniem smutnego i dość groźnego objawu stałego wzrastania ujemnego salda bilansowego naszego handlu zagranicznego. I tak w pierwszym półroczu br. ujemne saldo wynosiło 12,3 mil. zł., w lipcu wyniosło 16,4 mil. zł. w sierpniu 10,6 mil. zł. a we wrześniu już 22,6 mil. złotych.

Ujemny ten bilans nabiera tym charakterystycznego znaczenia, iż wzrost salda ujemnego, co jest równoznaczne z odpływem kapitałów za granicę, następuje właśnie w okresie ograniczeń dewizowych, a więc w okresie bardzo surowej gospodarki finansowej.

Spojrzmy natomiast w gospodarkę naszego sąsiada południowego t. j. Czechosłowacji. Państwo to coprawda nie trąbi stale i zawsze o „mocarstwowości“, o „radosnej twórczości“, nie deklamuje o „podciąganiu wzwyż“ tylko rzeczywiście ciągnie w oparciu o całe społeczeństwo gospodarkę do góry, mając kryzys już daleko za sobą. Oto liczby obrazujące stan handlu zagranicznego Czechosłowacji.

Trzy kwartały roku bieżącego wykazują łącznego obrotu towarowego 16 miliardów 547 milionów Kcz t. j. o 5 miliardów 845 milionów czyli o 54,6% więcej niż w roku ubiegłym w tym samym czasie. Wartość dowozu dochodzi do 7.948 (w r. ub. 5.228), wywozu 8 599 (w r. ub. 5,474) milionów Kcz, czyli że saldo na korzyść Czechosłowacji wynosi za pierwsze trzy kwartały roku b. 651 milionów Kcz. W roku 1926 wynosiło 247 milionów Kcz.

Wyniki te są wyrazem poprawy stosunków gospodarczych Czechosłowacji z zagranicą, do czego przyczynia się w znacznej mierze wywóz wyrobów przemysłowych, którzy w stosunku do roku ubiegłego wykazuje w wspomnianych kwartałach wzrost z 4 miliardów 91 milionów na 6 miliardów 212 milionów Kcz. czyli o 52%.

Jeżeli sięgniemy do innych państw rządzonych nie „jedną wolą“, a w oparciu o zaufanie obywateli, jak np. w państwach skandynawskich, w Estonii, Łotwie, Danii, Holandii, Belgii itd. to wszędzie widzimy w obecnym czasie znaczne ożywienie gospodarcze i wszędzie tam likwiduje się teraz już resztki spustoszeń kryzysowych.

U nas saldo ujemne zagranicznego bilansu handlowego w tym czasie coraz to wzrasta. Smutny to objaw, i smutnie świadczy o położeniu naszej gospodarki.

Młodzież sanacyjna -- a obóz Koca

Młodzieżowe organizacje obozu płk Koca, grupować się miały w Związku Młodej Polski. Oczywiście liczył pułk Koc, że do tego związku przystąpią nie tylko wszystkie sanacyjne organizacje młodzieżowe, ale również i te organizacje, w których choć cośkolwiek uwydatniają się wpływy sanacyjne. Liczył więc napewno na Związek Młodej Wsi, na Strzelca.

Tymczasem obydwie te organizacje łącznie ze Związkiem Harcerskim, ogłosiły w tygodniu ubiegłym deklarację, która głosi wyraźnie o porozumieniu się tych organizacyj poza ozonowym Związkiem Młodej Polski i utworzeniu Pomocniczej Komisji Międzyzwiązkowej polskich organizacyj młodzieży, celem pogłębienia „braterstwa ideowego i podejmowania wspólnych zadań, przy zachowaniu nadal odrębności i samodzielności każdej z tych trzech organizacyj“.

W deklaracji tej czytamy, że organizacje te solidaryzują się z wezwaniem marszałka Śmigłego do konsolidacji, ale poza organizacją pułk. Koca.

Do porozumienia tego przystąpiła następnie jeszcze Organizacja Młodzieży Pracującej, której prezesuje pułk. Jur-Gorzechowski.

Protektorat nad połączonymi organizacjami objął prezes Harcerstwa polskiego wojewoda Grażyński. Ogólnie sądzą, że porozumienie to jest pierwszym krokiem wypłynięcia na szerokie wody polityczne wojewody śląskiego Grażyńskiego, o którego kandydaturze na stanowisko premiera rządu dość głośno mówiło się w kołach politycznych.

Pierwsze powołania

do zastępczego obowiązku służby wojskowej

Od dnia 18 bm. powołane zostały do pracy pierwsze drużyny, złożone z osób powołanych do wykonania zastępczego obowiązku służby wojskowej. Do służby tej powołano mężczyzn w latach 1911 — 1915, zalicznych do pospolitego ruszenia z bronią, czy bez broni, oraz tych, którzy służyli w wojsku i nie odbyli pięciomiesięcznej służby. Tak samo powołano do służby pracy jedynych żywicieli rodzin oraz poborowych kategorii A. zaliczonych do rezerwy bez przeszkolenia

Zastępcza służba pracy trwać będzie, jak wiadomo, 30 dni, rozłożonych na 5 lat po 6 dni w roku. Drużyny, które staną do pracy 18 bm., będą zwolnione dnia 24 bm., t. j. w sobotę. Następna grupa stanie do pracy dnia 26 bm. na okres do 30 bm., to jest praca odbywać się będzie od poniedziałku do soboty włącznie.

Roboty, które będą dokonane, są przewidziane w normalnym programie robót inwestycyjnych miejskich i przede wszystkim uwzględniają interesy obrony państwa Są to roboty drogowe budowa wałów niwelacja ulic, zabezpieczenie brzegów od powodzi itp.

Przegląd prasy

Komunistyczne natręctwo

Mimo, iż Stronnictwo Ludowe raz na zawsze i stanowczo odrzuciło wszelką możliwość współpracy tak z faszyzmem z prawa jak i komunizmem z lewa, to jednak komuniści mimo to czepiają się każdej akcji stronnictw opozycyjnych i usiłują w akcjach tych wywierać swoje wpływy i zapisywać je częściowo na swój rachunek.

Dając jeszcze raz wyraźną odprawę komunistom, „Zielony Sztandar“ z dnia 17 bm. w artykule „Komunistyczne natręctwo“ pisze:

„Stronnictwo Ludowe nie życzy sobie żadnej współpracy z komunistami, nie chce od nich żadnej pomocy — przeciwnie walczyło z nimi, walczy i będzie nadal walczyć! Komunizm i faszyzm to bliscy krewni. Zarówno pierwszy, jak i drugi, niesie ucisk i niewolę, niesie zagładę demokracji.

Komu jak komu, ale chłopom polskim nie uśmiecha się wcale ani ten porządek społeczny, ani ten reżym polityczny, ani ta kultura, którą widzimy dziś w Rosji bolszewickiej.

NIE MAMY WIĘC Z KOMUNISTAMI I MIEĆ NIE BĘDZIEMY ŻADNEJ WSPÓLNEJ DROGI“.

MINISTERSTWO POLICJI.

Obecny premier Składkowski wprowadził ten zwyczaj, że w czasie obrad sejmowych dokonuje przed posłami pokazów dorobku w rozmaitych dziedzinach naszej gospodarki. Demonstrował więc dorobek nasz w dziedzinie uzbrojenia, w ostatnim zaś roku jako minister spraw wewnętrznych demonstrował przed posłami na Golędzinowie koło Warszawy ćwiczenia kompanii policyjnej w walce przeciwko tłumowi. To z całego resortu ministerstwa spraw wewnętrznych miało być najciekawsze i najgodniejsze pokazania i zobaczenia.

Obszarniczy wileński „Czas“ przypominając, że przed laty stu w miejsce dzisiejszych ministerstw spraw wewnętrznych istniały ministerstwa policji, takie snuje rozważania o obecnej działalności naszego min. spraw wewnętrznych:

„Odnosi się wrażenie, że jest to resord najbardziej reakcyjny, jaki można sobie wyobrazić Kierownicy tego resortu cofnęli się mianowicie o lat conajmniej sto i od koncepcji ministerstwa spraw wewnętrznych wrócili do koncepcji ministerstwa policji. Zainteresowania sterników polityki wewnętrznej ograniczają się — tak przynajmniej wolno sądzić na podstawie obserwacji ich działalności w ciągu ostatnich kilku lat — do kwestii bezpieczeństwa.

Utrzymanie w kraju stanu bezpieczeństwa zostało przez nich uznane nietylko za problem najważniejszy, co byłoby zrozumiałe, ale za problem niemal że jedyny. Działalności wydziałów bezpieczeństwa zostało wskutek tego podporządkowane wszystko inne. Na domiar złego utrzymanie ładu i porządku jest osiągane w sposób bardziej lub mniej skuteczny środkami czysto mechanicznymi, tymi samymi, którymi posługiwały się w swoim czasie ministerstwa policji, to jest środkami czysto policyjnymi. Stan bezpieczeństwa w ten sposób osiągnięty jest bardzo odwyrzchowny. Opiera się przeważnie na przymusie“.

Prof. dr. Bujak o dziejach chłopów
na przestrzeni wieków

W sobotę 16, niedzielę 17 i poniedziałek 18 bm. odbyły się w Warszawie trzydniowe uroczystości w związku z jubileuszem 30-lecia Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego. Uroczystości te rozpoczęły się wysłuchaniem w sobotę rano mszy św., odprawionej w kościele św. Piotra i Pawła przez biskupa Szlagowskiego.

Następnie w gmachu Domu Katolickiego przy ul. Nowogrodzkiej odbyła się uroczysta akademia, w której jako przedstawiciel p. Prezydenta Rzplitej wziął udział min. oświaty prof. Świętosławski. Przybyli też rektorzy wyższych uczelni, profesorowie i młodzież akademicka.

Na wstępie akademii przemówił rektor Szkoły Głównej Gosp. Wiejskiego prof. Miklaszewski. Następnie prof. Staniszkis odczytał dyplom nadania p. Prezydentowi Mościckiemu tytułu doktoratu honorowego.

Z kolei promowani zostali na doktorów honoris causa **profesorowie: dr Franciszek Bujak, Karol Malsburg, Józef Paczoski i Józef Trzebiński.** Po promocji profesor dr Bujak wygłosił przemówienie, charakteryzujące dzieje chłopów na przestrzeni wieków, które to przemówienie podajemy poniżej:

Po złożeniu życzeń z okazji 30-lecia S. G. G. W. przez rektorów wyższych uczelni, przedstawicieli organizacyj naukowych i innych organizacyj, i po wysłuchaniu odczytu wygłoszonego przez prof. Korczewskiego, akademię zakończono.

Przemówienie
Prof. dr. Franciszka Bujaka

Eminencjo, Panowie Ministrowie, Magnificencjo, Szanowni Panowie Koledzy! Dzisiejsza piękna uroczystość nie jest tylko uświetnieniem 30-letniego istnienia i działalności Waszej Uczelni, ale przez złożenie wieńca na grobie Prof. Michała Oczapowskiego nawiązuje do sławnej Szkoły Marymonckiej i przypomina przeszło stuletnią historię polskiej nauki rolniczej. Słusznie uświetniliście tę uroczystość uczczeniem zasług Pana Prezydenta Rzeczypospolitej dla rolnictwa przez wynalazki złączone z produkcją nawozów azotowych. Dołączyliście do tego nadanie doktoratów honorowych czterem przedstawicielom różnych działów nauki rolniczej przedewszystkiem jako przedstawicielom innych uczelni kultywujących naukę rolniczą, pragnąc dać wyraz bratnim uczuciom Waszym dla nich w tym tak podniosłym dla Was momencie.

Politechnikę Lwowską, w której skład wchodzą stare Dublany reprezentuje tu Prof. Malsburg, bujnie rozkwitający Poznań, mający za sobą tradycje Żabikowa — Profesor Paczoski, Wilno zaś reprezentuje Prof. Trzebiński, który jest łącznikiem z Puławami dzisiejszymi. Ja jeden w tej czwórce jestem niedobrany niejako, bo tylko pośrednio związany ze szkołą i nauką rolnicza. Wybraliście mnie, jako reprezentanta ekonomiki rolniczej, może w zastępstwie niedawno zmarłego śp. Stefana Surzyckiego, mego przyjaciela, któremu zawsze byłem pomocny, jako dyrektorowi Studium Rolniczego na Uniwersytecie Jagiellońskim, gdy należałem jeszcze do tego Uniwersytetu.

Za dzisiejsze tak miłe odznaczenie dziękujemy serdecznie. Zdajemy sobie sprawę, że obok naszej pracy naukowej i wiek nasz zaważył, że nas właśnie wyróżniliście. W każdym razie możemy Was zapewnić, że odznaczenie to będzie dla nas zachętą do nieustawania w pracy nad postępem wiedzy dla dobra rolnictwa polskiego. Mamy nadzieję, że jeszcze niejeden snop z pola pracy naszej złożymy do gumna polskiej nauki rolniczej. — **Bóg zapłać za dobre Wasze serca.** A na dalszą pracę życzymy: **Szczęść Wam Boże.**

Jeżeli w dyplomie mojego doktoratu podnieśliście łaskawie moje zasługi na polu badania wsi polskiej, pozwólcie mi powiedzieć parę słów na ten temat.

Wyszedłem ze wsi i wierny jej pozostałem. Żyję z nią i zastanawiam się ciągle nad jej losami i stanem obecnym. **Współczułem z nią w walce o prawa narodowe i polityczne za czasów zaborczych, od czasów powstania Państwa Polskiego współczuję z nią w zmaganiach o zdrową myśl polityczną własną i o jednolitą organizację.** — Pozwólcie mi więc, jako historykowi, przypomnieć kilka faktów z dziejów Państwa Polskiego i wsi polskiej. Wydaje mi się to ważne, **bo lud polski był zawsze główną masą i najistotniejszą częścią narodu polskiego. Wykazuje też,** jak to niejednokrotnie już podniesiono w nauce, **te same cechy fizyczne i duchowne, co wyższe kulturalnie warstwy narodu.**

„Stracone obywatelstwo kmiecia polskiego" — genialna intuicja J. Lelewela — stało się przyczyną, że absolutne Państwo Bolesława Chrobrego w kilka lat po jego śmierci załamało się przez reakcję ludu nazwaną „pogańską", bo Chrobry mimo szczerej troski o lud rolniczy zbyt szybko modernizował stosunki, tj. tworzył wielką własność ziemską i oddawał lud w poddaństwo. W czasie tej reakcji Polska straciła wszystkie prowincje zewnętrzne, Morawy, Śląsk, Pomorze, Mazowsze, Ziemie Czerwieńskie i Słowaczyznę, został tylko wyniszczony przez najezdźców właściwy trzon Polski.

Z trudem odnowił Państwo Chrobrego Kazimierz, ale przyszła druga fala reakcji, tak zwanej „katolickiej" przeciw absolutyzmowi Bolesława Śmiałego. Śmiały uszedł wprawdzie na wygnanie, ale zwycięstwo dynastii i wielkiej własności stało się ruiną potęgi Polski i skończyło się zaborem czeskim. **Lud krakowski, odzyskujący wolność przy pomocy t. zw. prawa niemieckiego, dopomógł Łokietkowi do ponownego zjednoczenia i odnowienia królestwa.**

Czasy syna Łokietkowego, Kazimierza Wielkiego, okrzyczanego przez szlachtę jako króla chłopów były najświetniejszymi może czasami dawnego Państwa Polskiego. Lud polski walczył wtedy czynnie i zwycięsko z Krzyżakami. Wkrótce jednak za Jagiellonów w ciągu XV wieku następuje załamanie dążeń wolnościowych chłopa, które się kończy poddaniem chłopa pod władzę patrymonialną dziedzicą i przykuciem go do gleby, czyli jak dzisiaj można powiedzieć — ograniczeniem go do wideł od gnoju. Następuje złoty wiek szlachecki, ale **gdy przychodzą ciężkie czasy potopu szwedzkiego, to kto sprowadza do Polski króla-uchodźcę, Jana Kazimierza? Oto górale podtatrzańscy,** ci górale, którzy w obronie swych praw podnieśli bunt na kilka lat przedtym pod wodzą Kostki Napierskiego, jak podnosili już (bunty) wiele razy dawniej przeciw samowoli starostów nowotarskich.

Gdy następuje drugi zalew Szwedów, z pośród chłopów w całej Polsce zrywają się przeciw nim tylko posiadający jeszcze samorząd i wolność bartnicy Kurpiowie w swej puszczy.

Rusza się chłop krakowski poderwany hasłami rewolucyjnymi Kościuszki do walki z najeźdźcami — niestety nie podejmuje tych haseł szlachta, nie puszcza chłopa do armii powstańczej — i następuje ostatni rozbiór.

Potem wszyscy rozumni zdawali sobie sprawę, że „wyjarzmienie" Polski możliwe jest tylko przy czynnym współudziale mas chłopskich. Ale nie było sposobu ich uruchomienia. Chłop obietnicom nieznanych rewolucjonistów nie wierzył, a **dziedzic bał się nie tylko uwłaszczenia, ale nawet oczynszowania chłopa.**

Po uwłaszczeniu chłop polski w walce o prawa polityczne przeciw Niemcom w zaborze pruskim, a przeciw polskiej konserwatywnej wielkiej własności w zaborze austriackim, rozwija się, dojrzewa i unaradawia. **Toteż w chwili wybuchu wojny bierze czynny udział w walce o niepodległość, tworzy trzon legionów J. Piłsudskiego, stanowi ogromną większość armii J. Hallera a w czasie najazdu bolszewickiego karnie staje pod bronią wezwany przez swego wodza, prezesa Rządu Obrony Narodowej,** a nawet zgłasza się do armii ochotniczej.

Przepraszam, że przypomniałem te rzeczy powszechnie znane, ale uczyniłem to dlatego, bo mam wątpliwości, czy są one pamiętane i rozumiane tak, jak być rozumiane powinny. Wstrzymam się od wyciągania dalszych wniosków, nie chcę bowiem schodzić z pola historii społecznej i wchodzić na pole polityczne, tak obce dzisiejszej uroczystości. Sądzę jednak, że mogę, jako historyk stwierdzić, że **chłop polski walczył o Polskę gdyż walczył równocześnie o swoje prawa, o swoją wolność, że chłop polski tym bardziej jest świadomym Polakiem, im bardziej ceni swoje prawa obywatelskie.**

Cała Polska gra i wygrywa

- Tam, gdzie w każdej Loterii wypłaca się miliony złotych
- Tam, gdzie tysiące rodzin osiąga szczęście i dobrobyt
- Tam, gdzie od szeregu lat pada stale mnóstwo wygranych
- Tam, gdzie sprawdza się prawo nieprzerwanej serii szczęścia

a więc w niezmiennie szczęśliwej kolekturze

„NADZIEJA"

Lwów, ulica Legionów l. 11

Ciągnienie I-szej klasy już 21 bm.

Z kroniki ruchu ludowego
Święcenie sztandarów Stronnictwa Ludowego

W miesiącu październiku odbyły się już względnie odbędą się poświęcenia sztandarów Stronnictwa Ludowego w powiatach: Stanisławów, Sędziszów (Małopolska), w pow. płockim i ciechanowskim, woj. warszawskie, oraz w pow. łukowskim, woj. lubelskie.

Na poświęceniu sztandaru w Delejowie, powiat stanisławowski, zjawiło się około 5000 uczestników. Przybyły delegacje ze wszystkich sąsiednich powiatów. Sztandar został poświęcony przez miejscowego proboszcza. Na zebraniu publicznym przemawiali ks. Panaś, inż. Wierzbiński, dr. Rydet, prezes S. L. z Kałusza — Moskal, oraz przedstawiciel P.P.S. ze Stanisławowa — Baraniecki. Bardzo licznie zjawiła się młodzież „wiciowa".

Dalsze prześladowanie religijne w Sowietach

Wbrew rozsiewanym tendencyjnie zagranicą wiadomościom, jakoby zaprzestano intensywnej propagandy antyreligijnej, prześladowania wszystkich wyznań na terenie Rosji sowieckiej przybrały raczej ostatnio na sile. Tak naprzykład władze sądowe w Smoleńsku skazały ostatnio na trzy lata więzienia pewnego katolika, który odważył się słuchać przez radio transmitowanego przez jedną z polskich stacyj nabożeństwa. W Charkowie nie rzadkie są wypadki, że młodzi bojówkarze komunistyczni urządzają formalne napady na domy prywatne, w których według ich podejrzeń odbywać się mogą tajne nabożeństwa.

Władze miejscowe są zobowiązane okazywać agentom ruchu bezbożniczego przychylność, a nawet wyraźnie pomagać im w prowadzonej przez nich akcji. Najlepszego przykładu dostarcza sam Stalin przyjmując tytuł wielkiego protektora ruchu bezbożniczego, ofiarowany mu przez radę naczelną ruchu bezbożniczego. Przez przyjęcie tego tytułu chciał Stalin, jak sam się wyraził, pokazać, że „władze powinny popierać ruch ten wyraźnie i niepozostawiać wyłącznie inicjatywie prywatnej tego, na czym tak zależy najwyższemu dostojnikowi państwowemu".

Dymitrow, Woroszyłow i inni dostojnicy sowieccy posli za jego przykładem i pozwolili się nazwać członkami honorowymi komórek organizacji bezbożniczej. Pod protektoratem nowych członków honorowych ma sowiecki ruch bezbożniczy wejść w nowy okres rozkwitu i z tym większą bezwzględnością prowadzić walkę z wszelką religią, której dotychczas zniszczyć nie potrafił.

Składki na rzecz ofiar w Małopolsce

Na statutowym zjeździe powiatowym w Gnieźnie w dniu 3 października br. zebrano na rzecz ofiar poszkodowanych w związku ze strajkiem w Małopolsce kwotę 20 zł. i sumę tę Zarząd Powiatowy Stron. Ludowego wysłał do redakcji „Piasta" w Krakowie.

Kotecki Kaz., prezes pow.

Na walnym powiatowym zebraniu Stron. Ludowego w Obornikach, odbytym w dn. 10 bm., zebrano 16.50 zł. Sumę tę przekazano do Krakowa.

Sensacyjna kradzież planów budowy samolotów

Londyn. — Evening Standart podaje wiadomość jednego ze swych korespondentów o zniknięciu z biur towarzystwa Parnall Aicraft Ldt. w Tolorth (Surrey) **poufnych planów budowy samolotów nowego typu.** Poszukiwaniem sprawców kradzieży zajął się już Scotland Yard.

Identyczną wiadomość podaje również Press Association z komentarzem, że o kradzieży powiadomione zostało angielskie ministerium lotnictwa. Towarzystwo Parnall Aicraft wniesione zostało do rejestru handlowego w 1935 r. i wypracowało dla ministerstwa lotnictwa rysunek nowych samolotów. ATE.

5 dzieci zmarło a 20 zachorowało w skutek niedbalstwa lekarza

Sąd apelacyjny w Warszawie rozpatruje sensacyjny proces lekarza powiatowego dr Stanisława Kohna, oskarżonego o nieumyślne spowodowanie śmierci pięciorga dzieci, wskutek antysanitarnie i niehigienicznie przeprowadzonych szczepień ochronnych przeciwko szkarlatynie.

We wsi Mały Płock pod Łomżą zarządzono szczepienia wskutek szkarlatyny panującej wśród dziatwy szkolnej. Jednego dnia dr Kohn przeprowadził szczepienia 250 dzieci. Szczepienia odbywały się w szybkim tempie, bo w ciągu trzech godzin zabiegi były już skończone. Na drugi dzień po szczepieniu 20 dzieci zachorowało, a później pięcioro zmarło z objawami zakażenia.

Sprawa ta wywołała ogromne poruszenie. Wszczęto śledztwo.

Sąd okręgowy uniewinnił lekarza, ale wyrok ten nie był jednomyślny, ponieważ przewodniczący i referent założył votum separatum od wyroku, obszernie uzasadniając swój sprzeciw.

Od wyroku uniewinniającego zaapelował prokurator i powód cywilny, domagający się przyznania kosztów pogrzebu dla rodziców dzieci, które zmarły, oraz kosztów leczenia 20 dzieci.

Sowiecka fabryka amunicji wyleciała w powietrze

W fabryce amunicji w Kijowie nastąpił straszny wybuch, ofiara którego padło kilkudziesięciu robotników. Wybuch nastąpił na oddziale produkcji zapalników armatnich, z niewyjaśnionych dotychczas przyczyn.

Na sali, w której nastąpiła eksplozja, pracowało zwykle 120 robotników. W chwili jednak wybuchu przy pracy znajdowało się jedynie 30-tu robotników, gdyż pozostali pracowali w tym dniu przy ładowaniu materiałów na rampie kolejowej. Wszyscy obecni na sali robotnicy ponieśli śmierć.

Skutkiem wybuchu wyleciały w powietrze dwie olbrzymie hale fabryczne, a w sąsiednich domach wypadły wszystkie szyby.

Straty wynoszą ponad milion rubli.

Uroczystości ku czci Hetmana-Bohatera

W ubiegły piątek i sobotę w Czarnicy, woj. kieleckiego, odbyła się uroczystość przeniesienia prochów wielkiego bohatera naszego z 17 wieku, hetmana Stefana Czarnieckiego z podziemi kościoła do sarkofagu zbudowanego w kościele. W uroczystościach brali udział księża biskupi Sonik i Gawlina, marsz. Śmigły oraz tysiączne rzesze obywateli.

Otwarcie linii kolejowej Sierpc—Brodnica

W dniu 14 października rb. otwarta została dla tymczasowego ruchu osobowego nowowybudowana linia kolejowa Sierpc — Brodnica.

Ex-cesarzowa Abisynii w klasztorze

Jerozolma — Z Jerozolimy donoszą że małżonka ex-cesarza Abisynii, Haile Selasiego, wstąpiła do tamtejszego koptyjskiego klasztoru, uchodzącego za najwytworniejszy, stosując się w ten sposób do przyjętego w Abisynii zwyczaju. W myśl którego żona zmarłego lub pozbawionego tronu władcy winna całkowicie wycofać się z życia i dokonać go w klasztornym odosobnieniu.

Najwięcej
Klientów miejskich
zdobędziesz przez
ogłaszanie w
Gazecie Grudziądzkiej

LUDWIK WELH 6

„BELAWAN"

(Powieść współczesna)

Adaptacja Eugenjusza Baluckiego

Doktór Boskoop odchylił się na oparcie fotelu:

— To jest jedenasty wypadek na naszem wybrzeżu. Pod Pedangiem wybudowali Japończycy trzy wielkie fabryki, z Jawy dochodzą niemniej trwożne wieści. Jeśli tak dalej pójdzie, będziemy mieli za kilka lat nową, doskonale zorganizowaną mniejszość narodową.

Van Tromp wzruszył ramionami:

Japończycy lokują pieniądze w naszym kraju.

— O, przepraszam! — zaprotestował doktór Boskoop — Nietylko lokują pieniądze! Przy każdej sposobności zajmują się szpiegostwem, szkodzą usiewicznie naszym przedsiębiorstwom, naszemu przemysłowi. Niech pan popatrzy, co się stało z angielskim handlem w Chinach, już nie mówiąc o Mandżuko?!...

— Widzę, że uprawia pan i wielką politykę — roześmiał się van Tromp: — Dlaczego obrał pan zawód lekarza?... Ale bez żartów, Moja wizyta, poza naturalnym aktem grzeczności towarzyskiej, ma jeszcze jeden cel. Przynoszę panu dobrą wiadomość.

— Wątpię, by dla mnie była dobra — mruknął doktór Boskoop.

— Dlaczego!

— Bo mam wszystko, czego potrzebuję.

Van Tromp pokręcił głową:

— Taki człowiek jak pan nigdy nie będzie miał dość wszystkiego. Pańska dotychczasowa działalność — mówię w tej chwili o zajęciu ubocznem — wskazuje, że pan ma... pewne ambicje.

— Ambicja? Co to jest?

— I teraz nadarza się wyjątkowa sposobność do zaspokojenia tej ambicji — ciągnął van Tromp, jakoby nie dosłyszał pytania: — W Batawji jest wolne obecnie stanowisko dyrektora naczelnego „Lecznicy chorób podzwrotnikowych". Co pan na to powie?

— Wiem, panie van Tromp — oświadczył obojętnie Boskoop: — Czytałem o tem w „Wiadomościach Lekarskich".

— Tak... ale nie wiedział pan z pewnością, że jest przewidziany na na to stanowisko.

Doktór Boskoop podniósł oczy na dygnitarza:

— Ja?... Sądziłem, że raczej profesor Hoove.

— Profesor Hoove jest źle widziany w sferach miarodajnych generał-gubernatorstwa.

— Podobno w przyszłym tygodniu miał już objąć lecznicę.

— Pan ja obejmie — rzekł spokojnie van Tromp: — Mam zaszczyt przedstawić panu doktorowi oficjalną propozycję.

Milczenie.

— Musiałby pan wyjechać pojutrze — dorzucił jakby mimochodem van Tromp: — Parowcem towarowo-osobowym. Średnia przyjemność oczywiście, ale na tej linji, jak panu wiadomo, nie kursują statki luksusowe. Zresztą podróż nie trwa długo.

Ciekawym, co to za „czynniki miarodajne generał-gubernatorstwa"? — myślał doktór Boskoop.

— „Musiałby pan wyjechać pojutrze..."

Liljana byłaby w siódmem niebie...

Skakałaby z radości.

Słyszę od niej codzień, że chciałaby koniecznie wyjechać.

Wszyscy chcą, abym się wynósł jak najprędzej z Belawanu.

Właściwie, poco miałby tu siedzieć?

Jeśli ten wymuskany dygnitarz chce wszystko sam prowadzić?!

Nic nie zrobi beze mnie, a przede wszystkiem bez Huysmansa.

Jego już przywiązał do biurka.

Teraz mnie chce usunąć.

Co mu na tem zależy?

Gdyby był Malajem, albo przynajmniej Chińczykiem, przypuszczałbym, że pracuje dla Garama, ale przecież to jest całkiem niemożliwe.

Zagadkowa historja.

— Muszę się zastanowić poważnie nad tą propozycją, panie van Tromp.

Wysłannik generał-gubernatora pokręcił głową:

— Tylko tyle, panie doktorze? Sądziłem, że pan będzie skakał pod sufit z radości!

Ma rację — myślał Boskoop: — Ma zupełną rację... Propozycja jest bardzo zaszczytna. Duże piękne stanowisko... I dla dzieci byłoby znacznie lepiej. A Liljana...

— „Musiałby pan wyjechać pojutrze..." — przypomniał sobie nagle.

Dlaczego on chce mnie usunąć, dlaczego?

Jednak nie można było siedzieć ciągle ze spuszczoną głową i rozważać wszystkie możliwości.

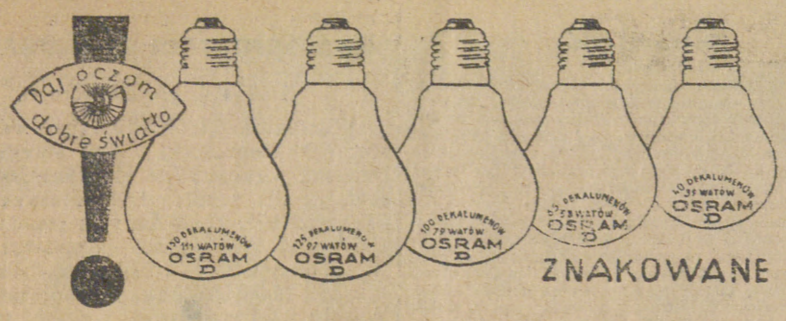

OSRAMÓWKI-D
WEWNĄTRZ MATOWANE DAJĄ OBFITE ŚWIATŁO, ZUŻYWAJĄC MAŁO PRĄDU. TYLKO DOBRE ŚWIATŁO CHRONI OCZY.
OSRAMÓWKI-D
ZNAKOWANE W DEKALUMENACH GWARANTUJĄ MAŁE ZUŻYCIE PRĄDU.
WYRÓB POLSKI.

OSRAMÓWKA D

Wiadomości bieżące

Czwartek, 21 października 1937

Czwartek: Urszuli
Wschód słońca: 6.09; zachód: 16,33
Piątek: Korduli
Wschód słońca: 6,11; zachód: 16.31
Sobota: Serwanda
Wschód słońca: 6,13; zachód: 16,29

*** DZISIEJSZY NUMER „GAZETY" wydajemy w objętości 6 stron. Zarazem dodajemy bezpłatny dodatek „GOSPODARZ I OSADNIK".**

WOJ. CENTRALNE

ŚMIERĆ W PŁOMIENIACH

Wysokie Mazowieckie — W Święcku-Strumianach pow. wysokomazowieckieo spaliła się stodoła Józefa Zawistowskiego, a w niej parobek 26-letni Pawłowski.

SKAZANIE NIESUMIENNEGO KONTROLERA

Zamość — Przed sądem okręg. w Zamościu odbyła się rozprawa b. podkom. kontroli skarbowej w Zamościu, Tadeusza Bystyckiego, który w czasie pełnienia służby przy wykrywaniu nielegalnego posiadania surowca tytoniowego w sporządzanych protokółach karnych wyskrobywał podpisy tych, którym tytułem wykrycia nadużyć należały się nagrody i usiłował podjąć nagrody dla siebie.

Sąd skazał go na pół roku więzienia.

KRWAWY SAMOSĄD

Biała Podlaska — W lesie Serwin, w pobliżu wsi Klonowica, pow. Biała Podl. znaleziono trupy dwóch mężczyzn z ranami postrzałowymi głowy. Leżące w pobliżu narzędzia złodziejskie pozwalają przypuszczać, że zamordowani — niezawodnie złodzieje — padli ofiarą samosądu.

SAMOBÓJSTWO W URZĘDZIE SKARBOWYM

Radzymin — W biurze urzędu skarbowego w Radzyminie koło Warszawy postrzelił się z rewolweru pracownik tego urzędu 32-letni Andrzej Gumienny.

Desperata przewieziono do szpitala w Warszawie, gdzie zmarł.

ZAMACH SAMOBÓJCZY SIERŻANTA

Zamość — W biurze PKU w Zamościu wystrzałem z rewolweru w okolicę serca usiłował pozbawić się życia sierż. w stanie spocz. Stanisław Figura, zajmujący stanowisko woźnego. Ciężko rannego Figurę przewieziono do szpitala. Pozostawił on listy do władz wojskowych, cywilnych i kolegów. Co było przyczyną rozpaczliwego kroku — narazie nie ustalono.

MAŁOPOLSKA

ARESZTOWANIE OSZUSTA - JASNOWIDZA

Kraków — Policja krakowska aresztowała Józefa Munata, false Womuth, jasnowidza-grafologa. Przyczyną aresztowania było wprowadzenie przez Manuta w błąd swych klientów, którym aresztowany sprzedawał taliz many szczęścia i szablonowe horoskopy życia.

Całe jasnowidztwo Manuta było oczywiście zwykłym oszustwem, tak jak oszustwami zwykłymi są wszelkie wróżenia jasnowidzów, których wszędzie jest pełno.

OTWARCIE NOWEGO MOSTU NA SKAWIE

Kraków — W niedziele (17 bm.) w Makowie Podhalańskim odbyły się uroczystości poświęcenia mostu drogowego żel-betonowego na Skawie.

LOKAL STR. LUDOWEGO W TARNOWIE ODPIECZĘTOWANY

Tarów — Zapieczętowany w dniu 30. 8. lokal Sekretariatu Str. Ludowego w Tarnowie został z początkiem października przez organa policji państwowej odpieczętowany.

KRESY WSCHODNIE

SKAZANIE BANDY FAŁSZERZY PIENIĘDZY

Wilno — Sąd Okręgowy w Wilnie rozpatrywał sprawę bandy fałszerzy monet 5-złotowych, na której czele stał Franciszek Dąbrowski. Szajka wyrabiała fałszywe monety w Wilnie i wypuszczała je w obieg na terenie miasta i wsi. 5 uczestników bandy z Dąbrowskim na czele skazano na kary od 6 miesięcy do 2 lat więzienia. Dąbrowskiego aresztowano w sali.

PROCES TERORYSTÓW UKRAIŃSKICH

Łuck — W procesie komunistycznym przeciw terorystom kowelskim, wydającym wyroki śmierci z ramienia Komun. Partii Ukraińskiej, ogłoszony został wyrok sądu okręgowego w Łucku, dokąd rozprawa została przeniesiona z Kowla. Skazani zostali: szef okręgu K. P. Z. U. student Aleksy Łuckiewicz na 15 lat więzienia, Leonid Bobków i Jan Ponczerski po 12 lat więzienia, Kisły Aleksander na 10 lat oraz Borys Łuckiewicz na 4 lata więzienia. Dwóch oskarżonych uniewinniono.

Jeden policjant schwytał pięciu uzbrojonych bandytów

Z Krakowa donoszą: Jeden z posterunkowych przechodząc przez rynek w Wieliczce zauważył światło w inwalidzkiej hurtowni tytuniowej.

Policjant wezwał stróża nocnego i udał się z nim pod drzwi hurtowni, polecając znajdującym się wewnątrz osobom, aby wyszły z lokalu.

W hurtowni znajdowało się 5 uzbrojonych bandytów, którzy mieli zamiar rozpruć kasę z 10.000 złotych. — Bandyci ujrzawszy posterunkowego przypuszczali, że

Erdal pasta do obuwia
odświeża kolorowe obuwie.
Jej tajemnica: użyć jak najmniej pasty Erdal, ale polerować miękkim suknem, aż do lśniącego połysku.

dem jest osaczony przez policję i bez słowa oporu złożyli broń.

Jak się okazało byli to bardzo niebezpieczni przestępcy z Łodzi, Krakowa i Łańcuta.

Mściwy strażnik

Policję w Równem zaalarmowano wiadomością o zamachu, jaki był planowany na pociąg zdążający z Sarn do Równego. Na torze kolejowym znaleziono kilka wielkich kamieni, które mogły spowodować wykolejenie pociągu. Przeszkodę jednak na czas usunięto.

Władze policyjne prowadzac dochodzenie w tej sprawie stwierdziły, że zamachu dokonał strażnik kolejowy Marian Pukas. Pukas chciał wywołać spóźnienie pociągu i w ten sposób spowodować dyscyplinarkę przeciwko maszyniście pociągu, do którego czuł urazę za dawne przykrości służbowe. Mściwy strażnik będzie pociągnięty do surowej odpowiedzialności.

Notowania giełdowe ziemiopłodów

z dnia 20 października 1937 r. — Płacono złotych za 100 kg:

	Warszawa	Poznań	Kraków	Bydgoszcz
Pszenica zbier.	30.25—31,00	29,75—30,25	28.75—29,25	30,00—30,50
Żyto zbierane	24,00—24.50	22.75—23.00	23,75—24,00	23,50—23,75
Jęczmień	21,50—22.75	20.75—22,75	21.00—21,50	20,50—21.50
Jęczmień brow.	25.25—26,25	23 50—24.50	—,— —,—	22,75—23.75
Owies	22,50—24,25	20.75—22,00	21.50—22,00	21.75—22.00
Mąka pszen. 65%	43,00—44 00	44,00—44,50	4200.—42.50	44 50—46.00
Mąka żytnia 65%	32,00—32,50	30.75—31.75	33.50—33.75	33,25—33,75
Otręby pszenne	15.75—16,50	15,00—15,50	14.75—15,00	15.75—16,25
Otręby żytnie	15,75—16,50	15.25—16,00	14,75—15,00	15,75—16 25
Rzepak zimowy	60,00—61.00	57.00—59,00	58.00—59.00	56,00—58,00
Groch polny	30,00—32.00	—.— —.—	26,00 28 00	—.— —.—
Groch Wiktorja	29.60—31.50	24,50—26,50	32,00 34,00	24,00—26,00
Kuchy rzepak.	19,75—20,25	20,25—20,50	—,— —,—	20,00—20.50
Kuchy lniane	22,25—22,75	23,75—24,00	—,— —,—	24 00—24.50
Ziemniaki jad.	4,00 4.50	3,00— 3,50	—,— —,—	3 75— 4 25
Gryka	—.— —.—	—.— —.—	—,— —,—	—.— —.—
Słoma luźna żyt.	—.— —.—	6,05— 6,30	—,— —,—	—.— —.—
Słoma prasow. „	8,00— 8.50	6,80— 7,05	—,— —,—	7.75 8.25
Siano luźne	—.— —.—	7,60— 8,10	—,— —,—	8.75 9.25
Siano prasow.	9.00—10.00	8,25— 8,75	—,— —,—	9.50 10.00

Ceny żyta zagranicą:
Berlin —.—; Praga 29,62; Hamburg (żyto amerykańskie bez cła) 22,70
Wartość dolara: 5,27 :—: **Wartość gramu złota:** 5,92

Zjazdy i zgromadzenia

Stronnictwa Ludowego

Pow. Grodno: W dniu 24 października br. o godz. 10-ej odbędzie się w Sekretariacie Pow. Str. Ludowego w **Grodnie** przy ul. Orzeszkowej 31 **zebranie Zarządów Kół S. L. pow. Grodzieńskiego** z udziałem Prezesa Zarządu Wojewódzkiego Stefana Korbońskiego.

Zarząd Wojewódzki S. L.

POW. SUWAŁKI: W dniu 24 października o godz. 1-ej p. p. w **Kaletniku** pow. suwalskiego odbędzie się wręczenie Sztandaru S. L. gm. Sejwy.

Za Zarząd Koła
Ziemacki J. Prezes Gm.

POW. PUŁAWY: W dniu 24 października odbędzie się wielkie zebranie ludowe w **Nałęczewie**, w Domu Ludowym, o godz. 12-ej w południe. W zebraniu tym winni wziąć udział: Zarządy Kół Stron. Ludow. z tamtejszego terenu (okolice Nałęczowa) oraz działacze i sympatycy Stron. Ludow.

W tymże dniu, po zebraniu ludowym ogólnym odbędzie się zebranie Zarządu Pow. S. L. na które to zebranie powinien przybyć cały Zarząd w komplecie. Przybędzie ob. Kozioł z Lublina i profesor St. Kot: Prezes Pow. Osobistych zawiadomień wysyłać się nie będzie.

Prezes Pow. Stanisław Kot.

POW. BŁONIE: Dnia 24 października (w niedzielę) odbędzie się w **Nadarzynie** poświęcenie Sztandaru Koła S. L. wsi **Wólka Kosowska**. Uroczystość rozpocznie się o godz. 10 m. 30 rano w Nadarzynie — skąd pochodem udadzą się uczestnicy do wsi **Kaitany**, gdzie nastąpi wręczenie Sztandaru oraz Zabawa ludowa. Zbiórka ludowców o godz. 9-ej rano w Wólce Kosowskiej.

Zarząd Koła Stronnictwa Ludowego w Wólce Kosowskiej.

Bydło i mięso

z dnia 20-go października 1937 r.
Płacono w złotych za 100 kg. żywej wagi

	Warszawa	Poznań
Woły wytucz.	84—93	—— —
Woły mięsiste	62—71	—— —
Stadniki wytucz.	—73	62— 68
Stadniki mięsiste	66—70	54— 60
Stadniki mierne	53—54	40— 48
Krowy wytucz	90—95½	70— 80
Krowy mięsiste	63—70	56— 62
Krowy mierne	50—52	26— 36
Jałówki wytucz.	—	68— 76
Cielęta db. odżyw.	80—96	60— 68
Świnie:		
ponad 150 kg.	115—130	—
120—150 kg.	100—115	104—112
100—120 kg.	90—100	90—102
80—100 kg.	84— 94	90— 90
mięsiste ponad 80 kg.	—	80— 88

Wartość pieniędzy:

1 funt szterl. angielskich	zł	26,24
100 franków francuskich	zł	17,90
100 franków szwajcarsk.	zł	121,75
100 belgów belgijskich	zł	89,20
100 koron czeskich	zł	17,30
100 guldenów gdańskich	zł	100,00
100 marek niemieckich	zł	122,00

Soczyste jabłka, gruszki i stężałe wino! jak właściwie powstałaś, pyszna legumino

za pomocą żelatyny mielonej d-ra OETKERA

Zastępstwa we wszystkich większych miastach Polski

Niezrównana książka z przepisami Dra A. Oetkera pt. „Dobra gospodyni piecze sama" jest do nabycia we wszystkich sklepach kolonialnych, księgarniach i u naszych zastępców. Cena obniżona 30 gr.

SPRZEDAŻE

Samochód ciężarowy
„Ford" w dobrym stanie sprzedam. cena 1550 złotych Edward Kowalewski, Żyrasławice. p-ta Murzynno pow. Inowrocław

Radio
motocykl w dobrym stanie sprzedam. Portier fabryki „Unia" Grudziądz. (1421)

Z powodu
nieszczęśliwego wypadku sprzedam zaraz swoje 33-morgowe gospodarstwo w tem łąki z torfem Klara Janicka. Łążyn-Doły kolej Lubianka woj. pomorskie

Gospodarstwo sprzedam
43 morgi, 6 mórg łąk, zabudowania murowane, kryte dachówką, inwentarz żywy, martwy, zbiory. Cena 11,000 zł wpłaty 7,000 złotych. Polecam duży wybór majątków mniejszych większych za różną wpłatą Gawlik Ostrzeszów Kolejowa 42

BOLE reumatyczne i artretyczne NAJWIĘCEJ DOKUCZAJĄ PODCZAS ZIMNA i NIEPOGODY

MAŚĆ PRZECIWREUMATYCZNA „OSMOGEN" GASECKIEGO i PŁYN PRZECIWREUMATYCZNY DO KĄPIELI „OSMOGEN" KOJĄ TE BOLE.

Osadę
rentową 4 morgową, dawniej ogrodnictwo 2 km od miasta sprzedam za 4.500,-zł. Daniel, Łabędź pow. Wąbrzeźno. (1487)

Parcele
cukernię, piekarnię nadzwyczajne położenie Wodna-centrum, Słowackiego okazyjnie sprzedam Toruń Mickiewicza 3-I.

Sprzedam
Cztery 60 morgowe gospodarstwa z żywym i martwym inwentarzem buraczanej ziemi i pełnymi zbiorami. Zabudowania masywne, wpłata po 9,500 złotych 44 mrg z wszelkim inwentarzem i żniwem Zabudowania nowe wpłata 6.500 zł. Jak również wiele innych mniejszych i większych poleca. Porożyński Świecie-Marjanki (1475)

Sprzedam
3 morgi ziemi z zabudowaniem. Antoni Formanowski, Sułkowice, p-ta Krobia, pow. Gostyń, woj poznańskie. (1501)

2 Kamienice
czynszowe pierwszorzędne w Grudziądzu, 12.000 rocznego czynszu, 20 000 hipoteki, w całości albo pojedyńczo sprzedam. Oferty do Gaz. Grudz. pod nr. 1455

Majątek
330 mórg, dom 6 pokoi cena 45.000 wpłaty 13,000 bez inwentarza. 50 mórg cena 18,000 wpłaty 9,000 30 mórg cena 20,000 wpłaty 12,000 75 mórg cena 24,000 wpłaty 12,000 7 mórg cena 3.500 wpłaty 2 000 Sowiński Poznań. Garncarska 2 telefon 18-21

Sprzedam
2 morgi ziemi z budynkami za 2,200 zł. Władysław Kubiatowski, Łączewnawm Pyszkowo, p-ta Boniego, pow. Włocławek.

Sprzedam
8 mórg ziemi dobrej, budynki masywne, cena przystępna. Kościół, szkoła, stacja kolejowa, szosa w miejscu. Edward Gruszczyński. Podzamcze p-ta Chęciny, wojew Kieleckie. (1430)

Gospodarstwo
około 6 mórg ziemi z budynkami sprzedam. Ziemia dobra nadwiślańska cena według ugody Franciszek Słupik Pawłów p-ta Nowy Korczyn woj. Kieleckie (1425)

2.172 odpowiedzi

z jednego ogłoszenia dała

Gazeta Grudziądzka

i temsamym konkuruje skutecznie z najpoważniejszymi wydawnictwami - czytamy w nr. 5 z r. 1932 fachowego czasopisma „Reklama"

„Ten doskonały wynik jest dowodem bezgranicznego zaufania jakim darzą swoją „Gazetę" jej Czytelnicy od

44 lat jej istnienia

za to, że stale konsekwentnie walczy o polepszenie doli ludu wiejskiego, i o jego prawa.

Skład
żelaza, sprzętów kuchennych przy ruchliwej ulicy w Poznaniu za cenę 7000 złotych powodu stosunków rodzinnych od zaraz na sprzedaż Zgłoszenia „Par" Poznań pod 57.87

Młockarnię
(do motoru) z urządzeniem do oczyszczania w dobrym stanie sprzeda tanio Z Michalak Szymanowo 50 poczta i powiat Rawicz (1490)

Gospodarstwa
sprzedam 67 mórg nowe zabudowanie w kościelnej wsi żywy martwy inwentarz nowe umeblowanie Cena 16.000 wpł. 10.000 — 37 mórg zabudowanie ogród inwentarz Cena 9.000 wpł. 3.000. 25 mórg zabudowania inwentarz 1 klm od miasta. Cena 6 000 wpł. 4 000. Duży wybór majątków różnej wielkości kamienice, interesy, dzierżawy, informacje znaczek Leon Gawlik Ostrzeszów Kolejowa 42. (1433)

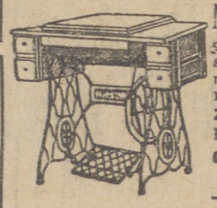

MASZYNY DO SZYCIA
gwarantowane, najprzedniejszych marek światowych, z przybor. do haftowania, mereżkowania, cerow. i. t. d. — Zł. 150 GOTÓWKĄ I RATAMI. Bezpłatne katalogi wysyła: CENTRALA MASZYN Kraków ul. Dietlowska nr. 100 — — Skrytka pocztowa 78. — —

Dom
sprzedam w rynku, piętrowy ze składem, stodołą i 3 morgi roli. Cena 5.200,— zł. Joanna Gorzyńska, Górzno pow. Brodnica. Pomorze 1423

Dom
do sprzedania. Wiadomość Grudziądz Czerwonodworna 20 (1769)

Sprzedam
gospodarstwo 35 mórg ziemia pszenna z żywym i martwym inwentarzem oraz z budynkami. Cena 9000 wpłata 5000, reszta na spłaty w 14-tu latach Habiera Henryk. Chlebno p-ta Łobżenica woj. Poznańskie (1400)

Nieruchomość
dom mieszkalny z zabudowaniami i 13 mórg ziemi ornej (wszystko w dobrym stanie) sprzedam B. Wacławska, Czarnków n/Not. (1501)

Gospodarstwo
pod Lesznem Poz. 22 morgi dobrej ziemi z budynkami masywnemi i pełnym żniwem sprzedam z powodu stosunków rodzinnych. Cena 9000 zł. Oferty do Gaz. Grudz pod Nr 1452

Sprzedam
z powodu likwidacji dzierżawy: 1 motor 7 P. S. (prąd zmienny) 1 sieczkarkę 1 maszynę do młócenia na zapęd motorowy Zgł. Czabek — Plesewo p-ta Szonowo Szlach. pow Grudziądz (1458)

Dom
czynszowy dobrze procentujący się w Grudziądzu sprzedam korzystnie. — 12.000 zł. czynszu rocznie. 20.000 zł. hipoteka. Oferty do Gaz. Grudz. pod nr. 1444

Sprzedam
lub wydzierżawię karczmę z rzeźnictwem w kościelnej wiosce Of. do Gazety Grudz. pod nr. 1468

Uwaga Rolnicy Uwaga

Książka napisana przez Jerzego Lipowskiego p. t.

W jaki sposób dorobiłem się na gospodarstwie rolnym

Cena wraz z portorią 1,00 zł.

Książkę wysyłamy za poprzednim nadesłaniem pieniędzy

Zakłady Graficzne i Wydawnicze W. KULERSKIEGO

Grudziądz Droga Łąkowa

Zapowiedź

Podaje się do wiadomości, że
1) nieżonaty Feliks Moraczyński, robotnik rolny, zamieszkały obecnie w Ściborzu, gmina Rojewo, powiat Inowrocław, poprzednio we wsi Świerczów, gmina Widawa, powiat Łask, syn żyjącego rolnika Antoniego Moraczyńskiego zamieszkałego w Świerczowie i zmarłej jego małżonki Magdaleny z domu Podyma, ostatnio zamieszkałej w Świerczowie, oraz
2) niezamężna Maria Grzebielucha, robotnica rolna, zamieszkała w Ściborzu, córka żyjących małżonków robotnika Józefa Grzebieluchy i Józefy Grzebieluchy z domu Jaskólskiej zamieszkałych w Ściborzu, chcą zawrzeć związek małżeński.

Obwieszczenie zapowiedzi nastąpie winno w Zarządzie Gminnym Rojewo w Sołectwie Ściborze i w „Gazecie Grudziądzkiej".

Rojewo, dnia 13 października 1937 r

Urzędnik Stanu Cywilnego
w zastępstwie
(—) Dratwiński

Nr. zapow. 55|1937

KUPNA

Miód
w każdej ilości kupuje. — Fabryka pierników Robert Borkowski Grudziądz św. Wojciecha 24 (1492)

Kupię
młyn wodny za 12.000 Józef Partyka, wieś Kołodziejów, p-ta Wojniłów, woj. stanisławowskie (1377)

WOLNE POSADY

Przyjmę
wspólnika do młyna wodnego Aleksander Kubowy Buczacz, pow. Zdołbunów, woj. wołyńskie. (1502)

Potrzebny
pomocnik krawiecki od zaraz. Budziło, Jeżewo.— (1505)

Wytwórnia instrumentów Muzycznych Franciszek Niewczyk Lwów ul. Grodecka 2-B poleca najtaniej wszelkie instrumenty oraz przybory. Przyjmuje naprawy. Cenniki na żądanie

ROŻNE

Po nadesłaniu
1.— zł na P. K. O. 201 483 prześlemy cenną książkę weterynaryjną str. 80 Wypróbowane domowe środki lecznicze i recepty. Drukarnia Mieszczańska - Poznań, Murna 2.

Bogactwo
uśmiecha każdemu

Zbieranie znaczków pocztowych jest popłatne, pouczające lokatą. Zbierajmy wszyscy, tworzmy milionową armię zbieraczy wzorem innych państw. Czytajcie największe pismo filatelistyczne Polski. Za abonament przyjmujemy także znaczki Zaabonować pocztą lub Administracja „Kurier-Filatel" Bydgoszcz, Pomorska 36. Numery okazowe bez płatnie

Poszuk. posady

Poduczony
chłopiec ślusarski szuka praktyki u dobrego mistrza lub w fabryce. Of. do Gaz. Grudz pod nr. 1422

Pracy
jakiejkolwiek poszukuje najchętniej jako górnik w kopalni w Polsce lub zagranicą. Dura Stefan, Jaszczurowa, p-ta Mucharz woj. krakowskie. (1386)

Mężczyzna
lat 31, wiejski żonaty uczciwy, obowiązkowy, bez nałogów, polecenie proboszcza, prosi o pracę robotnika, woźnego dozorcy domowego lub innej stałej posady. Łaskawe oferty do Gaz. Grudz. pod „Wiejski" nr. 1361

Dla amatorów hodowli gołębi

polecamy książkę przez: M. TRYBULSKIEGO p. t.

Chów gołębi pocztowych opasowych i ozdobnych

z uwzględnieniem chorób gołębi i ich leczenia

cena z przesyłką 2,95

Zakłady Graficzne i Wydawnicze Wiktora Kulerskiego Grudziądz, Droga-Łąkowa

Radioprogram z Warszawy

PIĄTEK, 22 października

Warszawa. 6,15 Kiedy ranne wstają zorze; 6,20 Gimnastyka; 6,40 Muzyka; 7,00 Dziennik poranny; 7,15 Muzyka; 8,00 i 11,15 Audycja dla szkół; 11,40 Muzyka; 11,57 Sygnał czasu; 12,03 Audycja popołudniowa; 15,30-15,45 Wiadomości gospodarcze; 15,45 „Białe chusteczki" — bajka dla dzieci młodszych; 16,00 Rozmowa z chorymi; 16,15 Wesoły i sentymentalny koncert; 16,50 Pogadanka aktualna; 17,00 Kształcenie pracowników społecznych — odczyt; 17,15 Koncert solistów; 17,50 Przegląd wydawnictw; 18,00 Wiadomości sportowe; 18,10 Z egzotycznych suit (płyty); 18,35 Audycja dla wsi; 19,00 Powszechny Teatr Wyobraźni: „Dożywocie" — komedia; 20,00 Pogadanka muzyczna; 20,15 Koncert symfoniczny, 21,00 Dziennik wieczorny i pogadanka aktualna; 22,50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego i przegląd prasy.

SOBOTA, 23 października.

Warszawa. 6,15 Kiedy ranne wstają zorze; 6,20 Gimnastyka; 6,40 Muzyka; 7,00 Dziennik poranny; 7,15 Muzyka; 8,00 i 11,15 Audycja dla szkół; 11,40 Muzyka; 11,57 Sygnał czasu; 12,03 Audycja popołudniowa; 15,30-15,45 Wiadomości gospodarcze; 15,45 Teatr Wyobraźni dla dzieci; 16,15 Koncert orkiestry wojskowej; 16,50 Pogadanka aktualna; 17,00 Jedyna miłość Juliusza Słowackiego — odczyt; 17,15 Recital skrzypcowy; 17,50 Nasz program; 18,00 Wiadomości sportowe; 18,10 Pogadanka społeczna; 18,15 Siostry Trix śpiewają; 18,35 Audycja dla wsi; 19,00 Audycja dla Polaków za granicą; 19,50 Pogadanka aktualna; 20,00 Koncert rozrywkowy; 20,45 Dziennik wieczorny i pogaadnka aktualna; 21,00 Muzyka taneczna; 21,45 „Zbawca" — skecz; 22,00 Koncert orkiestry P. R.; 22,50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego i przegląd prasy.

AUDYCJE DLA WSI W KAŻDĄ NIEDZIELĘ
nadawane są przez wszystkie radiostacje w godzinach od 8.03 do 8.50 rano i od 15.30 do 16.00 po południu. Na początku audycyj porannych podawana jest „Gazetka rolnicza"

WIADOMOŚCI GOSPODARCZE
nadawane są przez wszystkie radiostacje codziennie oprócz niedziel i świąt w godzinach od 15.00 do 15.15 popołudniu.

PRZEGLĄD GIEŁDOWY Z POZNANIA
przez wszystkie radiostacje nadawany zostaje codziennie oprócz niedziel i świąt w godzinach od 13.55 do 14.00 popołudniu.

SKRZYNKI ROLNICZE
każda stacja we własnym zakresie nadaje w każdy wtorek i sobotę o godzinie 12.50 w południe.

Humor

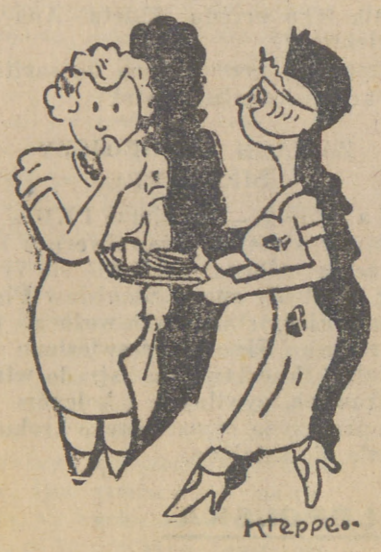

— W czasie sprzątania znalazłaś srebrną łyżeczkę pod stołem? Jak to rozumieć?

— No, prawdopodobnie jeden z gości miał dziurę w kieszeni.

„Gazeta Grudziądzka" wydanie tańsze wychodzi 3 razy tygodniowo wraz z bezpłatnymi dodatkami „Gospodarz i Osadnik", „Robotnik", „Dodatek Świąteczny", „Młoda Polska", „Dobra Gospodyni" i „Śmiech" Przedpłata wynosi kwartalnie na poczcie lub pod opaską 2,70 zł, miesięcznie 0,90 zł, w Wolnym Mieście Gdańsku 6,00 guldenów, za granicą wraz z kosztami przesyłki: we Francji 18 franków, w Belgii 4,50 belg, w Holandii 1,50 guld. hol., w Niemczech 2 00 RMK. w Szwajcarii 2,50 fr. szwajc., w Czechosłowacji 20 koron czesk., w Austrii 4,50 szylingów, w Danii 5,50 koron duńskich, w Szwecji 3,50 koron szwedz., we Włoszech 11 lirów włoskich, w Ameryce i Kanadzie 1 dol., w in. krajach równowartość 1,50 dol. am. — Ogłoszenia drobne za słowo 20 gr. słowa tłustym drukiem podwójnie najmniej 2 zł tylko za gotówkę — Redaktor odpow.: Stanisław Kunz sen. Grudziądz, ul. Piłsudskiego 78. — Drukiem Zakładów Graficznych i Wydawniczych Wiktora Kulerskiego w Grudziądzu, Droga Łąkowa Konto rozrachunkowe nr. 1 Grudziądz — Konto P.K.O. Poznań nr. 200.420